

Księga Daniela

Rozdział 3

1. Król Nabuchodonozor wykonał złoty posąg o wysokości sześćdziesięciu łokci i szerokości sześciu łokci i postawił go na równinie Dura w prowincji Babilonu. 2. Wtedy król Nabuchodonozor rozesłał *posłów*, aby zebrali książąt, starostów, dowódców, sędziów, skarbników, prawników, urzędników i wszystkich przełożonych prowincji, by przyszedli na poświęcenie posągu, który wystawił król Nabuchodonozor. 3. Wtedy zgromadzili się książęta, starostowie, dowódcy, sędziowie, skarbnicy, prawnicy, urzędnicy i wszyscy przełożeni prowincji na poświęcenie posągu, który wzniosł król Nabuchodonozor; i stanęli przed posągiem, który wystawił Nabuchodonozor. 4. A herold zawołał donośnym głosem: Rozkazuje się wam, ludy, narody i języki; 5. W chwili gdy usłyszycie dźwięk trąby, fletu, harfy, sambuki, psalterionu, cymbałów i wszelkiego instrumentu muzycznego, macie paść i oddać pokłon złotemu posągowi, który wystawił król Nabuchodonozor. 6. A kto nie upadnie i nie odda pokłonu, zostanie w tej samej godzinie wrzucony do pieca rozpalonego ogniem. 7. W chwili więc, gdy wszyscy ludzie usłyszeli dźwięk trąby, fletu, harfy, sambuki, psalterionu i wszelkich instrumentów muzycznych, upadli wszyscy ludzie, *wszystkie* narody i języki i oddali pokłon złotemu posągowi, który wystawił król Nabuchodonozor. 8. Dlatego w tym czasie przyszedli niektórzy Chaldejczycy i złożyli skargę przeciwko Żydom. 9. Mówili do króla Nabuchodonozora: Królu, żyj na wieki! 10. Ty, królu, wydałeś dekret, aby każdy człowiek, który usłyszy dźwięk trąby, fletu, harfy, sambuki, psalterionu, cymbałów i wszelkich instrumentów muzycznych, upadł i oddał pokłon złotemu posągowi; 11. A kto by nie upadł i nie oddał pokłonu, aby został wrzucony do pieca rozpalonego ogniem. 12. Znaleźli się jednak niektórzy Żydzi, których ustanowiłeś nad sprawami prowincji Babilonu: Szadrak, Meszak i Abed-Nego. Ci mężczyźni zlekceważyli *twój* dekret, królu. Nie chwalą twoich bogów i nie oddają pokłonu złotemu posągowi, który wystawiłeś. 13. Wtedy Nabuchodonozor we wściekłości i gniewie rozkazał przyprowadzić Szadraka, Meszaka i Abed-Nego; przyprowadzono więc ich przed króla. 14. I zwrócił się do nich Nabuchodonozor, i zapytał ich: Czy to prawda, Szadraku, Meszaku i Abed-Nego, że nie czcicie moich bogów i nie oddajecie pokłonu złotemu posągowi, który wystawiłem? 15. Teraz więc bądźcie gotowi, aby w chwili, gdy usłyszycie dźwięk trąby, fletu, harfy, sambuki, psalterionu, cymbałów i wszelkich instrumentów muzycznych, upaść i oddać pokłon posągowi, który wykonałem. Jeśli nie oddacie pokłonu, zostaniecie w tej samej godzinie wrzuceni do środka pieca rozpalonego ogniem, a kim jest ten Bóg, który by mógł was wyrwać z mojej ręki? 16. Szadrak, Meszak i Abed-Nego odpowiedzieli królowi: Nabuchodonozorze, my się nie martwimy tym, co odpowiedzieć. 17. Nasz Bóg, którego chwalimy, może nas wyrwać z pieca rozpalonego ogniem i z twojej ręki. Czy wyrwie nas, królu; 18. Czy nie *wyrwie*, niech ci będzie wiadomo, królu, że nie będziemy chwalić twoich bogów ani nie oddamy pokłonu złotemu posągowi, który wystawiłeś. 19. Wtedy Nabuchodonozor nappełnił się wściekłością, tak że wyraz jego twarzy zmienił się

wobec Szadraka, Mészaka i Abed-Nego. Wydał rozkaz, by rozpalono piec siedem razy mocniej, niż zwykle rozpalano. **20.** Najsilniejszym ludziom ze swego wojska rozkazał związać Szadraka, Mészaka i Abed-Nego i wrzucić do pieca rozpalonego ogniem. **21.** Wtedy związano tych mężczyzn w ich płaszczach i ubraniach, w ich czapkach i szatach i wrzucono ich do środka pieca rozpalonego ogniem. **22.** Ponieważ rozkaz króla przynaglał, a piec był bardzo rozpalony, płomień ognia zabił tych ludzi, którzy wrzucili Szadraka, Mészaka i Abed-Nego. **23.** A ci trzej mężowie, Szadrak, Mészak i Abed-Nego, wpadli związani do środka pieca rozpalonego ogniem. **24.** Wtedy król Nabuchodonozor zdumiał się, powstał spiesznie i zapytał swoich doradców: Czy nie wrzuciliśmy trzech związanych mężów do środka ognia? A oni odpowiedzieli królowi: Prawda, królu. **25.** A on odpowiedział: Oto widzę czterech mężów rozwiązanych, przechadzających się pośród ognia, i nie odnoszą *żadnej* szkody, a wygląd czwartej osoby jest podobny do Syna Bożego. **26.** Wtedy zbliżył się Nabuchodonozor do otworu pieca rozpalonego ogniem i powiedział: Szadraku, Mészaku i Abed-Nego, słudzy Najwyższego Boga, wyjdźcie i przyjdźcie tutaj. Wyszli więc Szadrak, Mészak i Abed-Nego ze środka ognia. **27.** A zgromadziwszy się, książęta, starostowie, urzędnicy i dowódcy króla widzieli tych mężczyzn, to, że ogień nie miał *żadnej* mocy nad ich ciałami, włosy z ich głowy nie spaliły się, ich płaszcze nie były zniszczone ani swąd ognia ich nie przeniknął. **28.** Wtedy Nabuchodonozor powiedział: Błogosławiony niech będzie Bóg Szadraka, Mészaka i Abed-Nego, który posłał swego Anioła i wyrwał swoje sługi, którzy mu ufali, którzy nie posłuchali słowa króla, ale oddali swe ciała, aby nie służyć ani oddawać pokłonu żadnemu bogu oprócz swego Boga. **29.** Dlatego wydaję taki dekret: Ktokolwiek ze wszelkiego ludu, narodu i języka wypowie bluźnierstwo przeciwko Bogu Szadraka, Mészaka i Abed-Nego, zostanie rozsiekany na kawałki, a jego dom zamieniony w gnojowisko, gdyż nie ma innego Boga, który mógłby wyrwać jak ten. **30.** Wtedy król wywyższył Szadraka, Mészaka i Abed-Nego w prowincji Babilonu.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski